

**ks. Piotr Wróbel**

*Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie*

## **POSTULAT SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ A IDEA SPRAWIEDLIWOŚCI**

**Abstract:** **The postulate of social justice and the idea of justice.** This paper shows the conception of social justice against a background of an idea of general justice. The idea exists in philosophic debate since dawn of history. At the beginning justice was based on natural law, but from renaissance its meaning is strictly related to social contract. Ulpian demand of “constant and perpetual will to render to every man his due” is the leading concept, received also in religious field. In law sciences the idea of justice is strictly connected with such ideas of equality, dignity of human person, freedom and democracy – but justice is not the same as equality. Against the background of general justice has been born a postulate of social justice, which is present also in the Constitution of the Republic of Poland (of 1997).

Artykuł prezentuje koncepcję sprawiedliwości społecznej na tle idei sprawiedliwości ogólnej. Idea ta jest obecna w dyskursie filozoficznym od zarania dziejów, początkowo opierana na prawie naturalnym, a w nowożytności – na umowie społecznej. Wiodącym ujęciem jest Ulpianowski nakaz oddania każdemu, co mu się słusznie należy, przyjęty przez myśl autorów religijnych. W naukach prawnych idea sprawiedliwości łączy się ściśle z ideami równości, godności osoby ludzkiej, wolności oraz demokracji. Nie należy jednak utożsamiać sprawiedliwości z równością. Na tle idei sprawiedliwości ogólnej narodził się postulat zachowywania zasad sprawiedliwości społecznej, obecny także w polskiej Konstytucji.

**Keywords:** general justice, equality, social justice,  
sprawiedliwość ogólna, równość, sprawiedliwość społeczna.

Artykuł 2. Konstytucji RP stwierdza: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”<sup>1</sup>. Od uchwalenia Ustawy zasadniczej mija już 16 lat, w trakcie których zwrot „sprawiedliwość społeczna” stał się jednym z najczęściej używanych i nadużywanych konceptów, argumentów, a nawet sloganów. Dodać należy – mało dookreślonym. Zapis art. 2 w kwestii sprawiedliwości społecznej jest związany z ekonomicznym podejściem do tego pojęcia. Autorzy Konstytucji realizację postulatu sprawiedliwości społecznej powiązali bowiem z modelem społecznej gospodarki rynkowej, który także został wpisany do Ustawy zasadniczej (art. 20)<sup>2</sup>. W potocznym postrzeganiu sprawiedliwość społeczna utożsamiana jest z równością (ściśle rzecz biorąc, nie do końca słusznie). W czasach trudnych, kryzysowych częściej słychać głosy domagające się realizacji równości w imię sprawiedliwości. Obserwujemy to także dzisiaj.

Warto jednak spojrzeć głębiej na genezę postulatu sprawiedliwości społecznej, by zobaczyć go na tle idei sprawiedliwości w ogóle. Temu poświęcony jest niniejszy artykuł. Jego treść została oparta na czterech aspektach rozumienia sprawiedliwości: filozoficznym, społecznym, religijnym i prawnym. Wszystkie one posłużą określeniu istoty, sfer występowania oraz sposobów mierzenia sprawiedliwości społecznej w piątym aspekcie, ekonomicznym.

Artykuł wpisze się, mam nadzieję, w nieustającą debatę na temat efektywności, równości i sprawiedliwości. Osiągnięcie tych celów łącznie jest ideą na przykład sympatyków społecznej gospodarki rynkowej, a w pewnym zakresie także ekonomii społecznej, która jest dziedziną własnych zainteresowań autora.

## 1. SPRAWIEDLIWOŚĆ W UJĘCIU FILOZOFICZNYM I SPOŁECZNYM

### STAROŻYTNOŚĆ I ŚREDNIOWIECZE

Do najstarszych przejawów sprawiedliwości należą zasady podziału dóbr i ról społecznych oraz zasada wzajemności, oparta na wyrównywaniu świadczeń i krzywd<sup>3</sup>. Powszechnie znamy praktyczną jej postać – zemstę, opartą na zasadzie talionu: „oko za oko, ząb za ząb” (kodeks Hammurabiego, Stary Testament). Demokryt twierdził, że sprawiedliwość jest wykonywaniem tego, co jest obowiązkiem człowieka; niestosowanie się do obowiązku jest niesprawiedliwością, a wtedy pojawia się prawo. Sokrates łączył

<sup>1</sup> Dz.U. z 1997 r., Nr 78 poz. 483, z późn. zm.

<sup>2</sup> W. Sokolewicz, *Komentarz do art. 2*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IV, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 16–17; L. Garlicki, *Komentarz do art. 20*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IV, dz. cyt., s. 6; B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 125. Por. P. Pysz, *Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Warszawa 2008, s. 8; P. Klimczyk, *Nierówności dochodowe w gospodarce polskiej w okresie transformacji*, [w:] *Społeczna gospodarka rynkowa*, red. R. W. Włodarczyk, Warszawa 2011, s. 110–111.

<sup>3</sup> W. Lang, *Sprawiedliwość*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, red. zespół pod kier. W. Kwaśniewicza, Warszawa 2005, s. 289.

cnotę sprawiedliwości z bezwzględnym przestrzeganiem prawa. Miał świadomość relatywności sprawiedliwości i tego, że czyn niesprawiedliwy wobec przyjaciela (oszustwo) może być sprawiedliwy wobec wroga. Idealista P l a t o n (głównie w *Państwie*) realistycznie wyróżniał wymiar indywidualny i społeczny sprawiedliwości. Pierwszy z nich stawiał sprawiedliwość jako cnotę nadrzędną wobec trzech innych podstawowych: mądrości, męstwa i panowania nad sobą. Miała ona zapewniać harmonię zarówno tych cnót, jak i trzech części duszy. Drugi wymiar, społeczny, wiązał się z harmonią między poszczególnymi częściami społeczeństwa. Sprawiedliwość jest zachowana, gdy każdy wykonuje obowiązki swojego statusu społecznego i działa zgodnie z uzdolnieniami własnej natury. Nierówności społeczne muszą więc istnieć. Tak pojmowana sprawiedliwość jest dla Platona ideałem, wyrastającym poza prawo, obyczaje i zwyczaje<sup>4</sup>.

Myslicielem, którego koncepcja sprawiedliwości jest po dziś dzień aktualna, był A r y s t o t e l e s . Sprawiedliwość uważał za cnotę etyczną – trwałą dyspozycję do postanowień (wyborów, decyzji), określoną przez rozum, polegającą na zachowaniu środka pomiędzy dwoma złymi – nadmiarem i niedostatkiem w działaniu i doznaniach<sup>5</sup>. Arystoteles rozumiał sprawiedliwość w znaczeniu szerszym (ogólna dobroć moralna) – jako zgodność z prawem lub posłuszeństwo wobec niego (i tu była cnotą społeczną, gdyż była odniesieniem do innych ludzi), oraz w znaczeniu węższym – jako szczegółową własność postępowania w poszczególnych dziedzinach<sup>6</sup>. Jego zasługi wiążą się z wyróżnieniem trzech części sprawiedliwości ogólnej: rozdzielczej (dystrybutywnej, rozdzielającej), wyrównawczej (komutatywnej, wyrównującej) i wymiennej. Części te dotyczą pewnych działań, przez które realizuje się dobro jednostek. W s p r a w i e d l i w o ś c i r o z d z i e l c z e j chodzi o proporcjonalne do warunków społecznych oraz zdolności, umiejętności i zasług poszczególnych osób przydzielanie różnych dóbr i ciężarów społecznych – np. o powoływanie na stanowiska i urzędy publiczne; o wynagrodzenie wszelkich zasług; o okazywanie czci i szacunku wobec rodziców, przełożonych, zasłużonych dla społeczeństwa; o wyznaczanie sprawiedliwych podatków; o powoływanie do służby wojskowej lub zastępczej; o wymierzanie proporcjonalnych do winy kar. W s p r a w i e d l i w o ś c i w y r ó w n a w c z e j chodzi o wyrównanie pomiędzy osobami albo między osobą a instytucją tego, co się otrzymało w stosunku do tego, co się powinno świadczyć drugiej osobie. Chodzi tu głównie o sprawiedliwość karną. Zadaniem sędziego, oprócz nakazu restytucji, jest właściwa ocena sytuacji i przydział jednemu kary, a drugiemu stosownego zadośćuczynienia. Zemstę Arystoteles odrzucił jako niesprawiedliwą, a rozważając ten problem, przeszedł do problemu odpłaty i s p r a w i e d l i w o ś c i w y m i e n n e j . Ta ostatnia ma miejsce w dobrowolnie zawieranych umowach i także opiera się na pewnej proporcjonalności. Zachowanie sprawiedliwości wymiennej (proporcjonalności odpłaty) jest zdaniem Arystotelesa koniecznym warunkiem utrzymywania się wspólnoty członków danej społeczności. Gdy nie ma proporcjonalności odpłaty, a istnieje krywdra którejś ze stron, nie ma mowy o dokonywaniu wymiany i istnieniu wspólnoty<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> Za: tamże, s. 289–290.

<sup>5</sup> Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, 1106.

<sup>6</sup> Tamże, 1129.

<sup>7</sup> Za: Z. Pañpuch, *Cnoty i wady*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, pod red. A. Maryniarczyka, t. 2 C–D, Lublin 2001, s. 227.

Podsumowując, dla Arystotelesa sprawiedliwość rozdzielcza wiąże się z równością geometryczną („proporcjonalnie”), zaś wyrównawcza – z równością matematyczną („po równo”). Zasadnicze elementy interesującej nas później sprawiedliwości rozdzielczej to<sup>8</sup>:

- równomierność wkładu i udziału w dobrach i w obciążeniach,
- dbałość o słabsze osoby, niemogące z różnych powodów przyczynić się do dobra wspólnego,
- problem kontroli dochodów przez państwo i wielkość aparatu urzędniczego,
- rozumne zarządzanie majątkiem własnym i wspólnym,
- sprawiedliwość karna.

Dla stoików sprawiedliwość jest tożsama z prawem natury. Prawo pozytywne winno być zgodne z prawem naturalnym, czyli ze sprawiedliwością. Głosząc naturalną równość wszystkich ludzi, sprzeciwiali się – inaczej niż Platon i Arystoteles – niewolnictwu. Cyce r o n jeszcze bardziej niż stoicy stawia w opozycji sprawiedliwość naturalną (prawo natury) i prawo pozytywne. Sprawiedliwość jest immanentną cechą natury ludzkiej i koniecznym warunkiem ludzkiego dobrobytu. Skłaniał się on do twierdzenia, że prawo jawnie niesprawiedliwe nie stanowi prawa *sensu stricto*. D o k t r y n a p r a w a r z y m s k i e g o za stoikami utożsamiała sprawiedliwość z prawem natury (rozumianym oczywiście jako boski dar dla człowieka, nie zaś jako zwierzęcy „zew natury”). Odbija się to w używanym słownictwie: *iustitia* (sprawiedliwość) wywodzi się od *ius* (prawo naturalnego), w odróżnieniu od *lex* (prawo stanowione). Nie wolno nam omiąć słynnego sformułowania istoty sprawiedliwości autorstwa prawnika rzymskiego U l p i a n a , który definiuje sprawiedliwość jako „stałą i niezmienną wolę przyznawania każdemu należnego mu prawa”<sup>9</sup>. Od łacińskiego oryginału zasada ta znana jest jako *suum cuique* (*Iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuendi*). Ulpian znajdował się w orbicie wpływu myśli prawniczej Cyclerona, który wcześniej określał sprawiedliwość podobnie: *Iustitia est habitus animi communi utilitate conservata suam cuique tribuens dignitatem*<sup>10</sup>.

Ś w. A u g u s t y n odwołuje się do pochodzenia sprawiedliwości od Boga, ale nie precyzuje jej zasad. Szerzej wypowiada się ś w. T o m a s z z A k w i n u , bazując na myśli Arystotelesa i Cyclerona. Według niego sprawiedliwość to „oparta na stałej i trwałej woli sprawność oddawania każdemu, co mu się należy”<sup>11</sup>. Podtrzymuje on podział sprawiedliwości szczegółowej na rozdzielczą i zamienną. Pierwsza z nich jest oparta na równości nie mechanicznej, a proporcjonalnej – co wynika z nierównego statusu społecznego i utwierdza nierówny podział dóbr. Druga z nich służy św. Tomaszowi jako podstawa do rozważań o sprawiedliwej cenie i wynagrodzeniu, niesłusznym wzbogaceniu, a także sprawiedliwej wojnie. Tomasz dodatkowo wyróżniał za Arystotelesem sprawiedliwość ogólną, czyli legalną<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Tamże, s. 229.

<sup>9</sup> Justynian Wielki, *Digesta* I, 1, 10.

<sup>10</sup> Cycleron, *De inventione* II, 160.

<sup>11</sup> Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna* II–II, 58.

<sup>12</sup> Por. W. Lang, *Sprawiedliwość*, dz. cyt., s. 291–292.

## CZASY NOWOŻYTNE I NAJNOWSZE

W czasach nowożytnych kwestia sprawiedliwości nieodłącznie związana jest z kontekstem indywidualnych praw człowieka. Wśród nich ważne miejsce zajmuje równość, pojmowana jako równość w prawie i wobec prawa, a także wolność – od zewnętrznego przymusu oraz wolność zawierania umów. Umowa, której należy dochowywać, a zwłaszcza „umowa społeczna”<sup>13</sup>, to fundament zasad sprawiedliwości ujmowanych nowożytnie. Według Hugona Grocjusza istnieją trzy źródła tego, co nam się należy: umowa, przestępstwo i przepis prawny; spośród nich umowę stawia najwyżej. Dla Thomasa Hobbesa wartościami ważniejszymi od sprawiedliwości (opartej na umowie lub ugodzie) są pokój i bezpieczeństwo. Gwarantem dochowywania umów ma być państwo. Kontraktowa koncepcja sprawiedliwości przyjmowana jest również w teoriach umowy społecznej autorstwa Johna Locke’a, Jeana-Jacques’a Rousseau i Imannauela Kanta. Autorzy ci jednak wyżej cenią naturalne prawa człowieka, które według nich są adekwatniejsze dla wyznaczania standardów sprawiedliwości, niż umowy, w tym umowy społeczne<sup>14</sup>. Kant był jednym z ostatnich myślicieli, którzy wyraźnie opierali sprawiedliwość na niezmiennym systemie etyczno-normatywnym.

Oświecenie i myśl XIX-wieczna przyniosły krytykę sprawiedliwości wyrównawczej (w jej ramach także kontraktowej) i ujęcia prawnonaturalnego. David Hume określał sprawiedliwość jako „sztuczną cnotę”, zachowywaną jedynie przez człowiecze przeświadczenie, że najlepiej to zrobić dla własnego interesu. Utylitarysty (Jeremy Bentham, John Stuart Mill) propagowali zasadę użyteczności – „jak największej szczęścia dla jak największej liczby ludzi”, której miała podlegać także sprawiedliwość. Dla Herberta Spencera ideałem jest „równa wolność” – człowiek jest wolny w czynieniu wszystkiego, co chce czynić, pod warunkiem że nie narusza równej wolności wszystkich ludzi. W myśli marksistowskiej sprawiedliwość, jak inne wartości, jest pojęciem ideologicznym i składnikiem świadomości społecznej, a także narzędziem walki klasowej. Krytyka wyzysku robotników przez kapitalistów w myśli Karola Marksa prowadziła do pewnej odmiany sprawiedliwości dystrybucyjnej, której postulat w socjalizmie brzmiał: „od każdego według jego możliwości, każdemu według jego pracy”, a w komunizmie „każdemu według potrzeb”, co zlikwidowałoby ostatecznie problemy redystrybucyjne<sup>15</sup>. Jednak przemoc walki klasowej i rewolucji, nawet w imię zaprowadzenia sprawiedliwości społecznej, którą dopuszczali marksiści, jest bardzo poważnym błędem aksjologicznym tego kierunku myślowego.

Wiek dwudziesty przynosi nurt kontynuacji dotychczasowych ujęć oraz nurt nowych twórczych koncepcji (różne odmiany kognitywizmu: radykalne, umiarkowane oraz opozycyjne). Dotychczasowy dorobek rozwijano głównie w ramach podejścia egalitarnego oraz neoliberalnego. Kierunek egalitarny bierze pod uwagę głównie sprawiedliwość dystrybucyjną. Postulaty socjalistów, wykształcenie się idei państwa dobrobytu spowodowały coraz żywsze domaganie się, by aktywna polityka państwa, zwłaszcza społeczna, zmniejszała nierówności dochodowe i statusowe ludności, brała w opiekę grupy

<sup>13</sup> Por. np. C. Porębski, *Umowa społeczna. Renesans idei*, Kraków 1999.

<sup>14</sup> Por. W. Lang, *Sprawiedliwość*, dz. cyt., s. 292; C. Porębski, *Umowa społeczna...*, dz. cyt., s. 59–127.

<sup>15</sup> Por. W. Lang, *Sprawiedliwość*, dz. cyt., s. 293–294.

słabsze ekonomicznie itd. Tak rozumianą sprawiedliwość zaczęto nazywać społeczną. U jej korzeni istnieje przeświadczenie o prawie wszystkich ludzi do równego udziału w powszechnie pożądanym dobru. Konsekwencją jest dążenie do jak największego zrównania warunków życia wszystkich członków społeczeństwa, z małymi uzasadnionymi wyjątkami. Nietrudno zgadnąć, że narzędziem takiej polityki będzie głównie redystrybucja dochodu narodowego. Koncepcja ta zdobyła sobie dużą popularność. Oparta jest jednak na pięknych, choć bardzo trudnych do zaobserwowania praktycznie ideach. Można postawić pytania: Czy przyrodzona godność człowieka i równość wszystkich wobec prawa dają prawo domagania się także równych warunków egzystencji? A jeśli niektórzy dobrowolnie wybierają niższy poziom warunków życiowych? Czy solidna praca i wysiłek nie uprawnia innych do zbierania w nagrodę większych owoców swojej ciężkiej pracy? Czy jest sprawiedliwe, że nie wszyscy pracują na dochód narodowy, a spora część tej pracy po prostu unika? Czy uzasadnione są nierówności między ludźmi? Czy hipotetyczne stworzenie równych szans da w konsekwencji równy poziom życia wszystkim? Tak więc idea sprawiedliwości społecznej nie jest wolna od poważnych zastrzeżeń.

Podjęcie neoliberalne – odwrotnie, wyznaje prymat wolności nad równością („chcącemu nie dzieje się krzywda”). Równość wobec prawa nie gwarantuje równości szans. Friedrich August von Hayek uważa, że sprawiedliwość komutatywna (wyrównawcza; jedyna, jaka może wchodzić w grę) oznacza taką zasadę, że świadczone usługi powinny być nagradzane według wartości, jaką przedstawiają dla ludzi. Nierówności w podziale dóbr nie są niesprawiedliwe, gdyż wynikają z udziału ludzi w wolnym rynku na takich samych zasadach. Według tego ekonomisty sprawiedliwość społeczna to miraż ideologiczny, którego realizowanie w praktyce stanowi „drogę do zniewolenia”<sup>16</sup>. Twierdził on, że sprawiedliwość społeczna z punktu widzenia logiki jest zwykłym nonsensem, takim samym jak „czujący kamień”. Sprawiedliwym może być tylko pojedynczy człowiek, nie zaś cały system (w tym miejscu warto przytoczyć słynne powiedzenie Miltona Friedmana: „Społeczeństwo, które przedkłada równość nad wolność, nie ma ani jednego, ani drugiego. Społeczeństwo, które przedkłada wolność nad równość, będzie się szczyliło i jednym, i drugim”<sup>17</sup>).

Inni współcześni neoliberalni autorzy to Robert Nozick, Michael Walzer i John Rawls<sup>18</sup>. Nozick zwraca uwagę na historię istniejącego podziału dóbr, która jest właściwym kryterium sprawiedliwości. Poprzez prawne nabycie rzeczy uznanych za dobra „ma się do nich prawo”, jest to sprawiedliwe bez względu na to, czy ktoś na to zasługuje, czy nie. Nozick postuluje proceduralną formę sprawiedliwości dystrybutywnej: „od każdego tyle, ile on sam postanowi, każdemu tyle, ile postanowią inni”. Walzer podejmuje się obrony sprawiedliwości społecznej opartej na komunitarnej koncepcji dobra człowieka. Rawls jest autorem dzieła *Teoria sprawiedliwości*<sup>19</sup>, które do dziś jest

<sup>16</sup> Tytuł jego książki z 1944 roku.

<sup>17</sup> *Z Created equal*, ostatniego odcinka serii *Free to Choose* (telewizja PBS 1980, transkrypcja Volume 5).

<sup>18</sup> Dokładniej rzecz ujmując, Nozick jest przedstawicielem nurtu libertariańskiego, Walzer – komunitarystycznego, a Rawls – neoliberalnego. Zob. A. Zygmunt, *Postulat równości płci w sferze zatrudnienia i pracy w teorii i praktyce państw Unii Europejskiej i w Polsce*, praca doktorska, Katowice 2006, s. 20–48. Można wymienić także A. C. Pigou i R. Dworkina; por. P. Klimczyk, *Nierówności dochodowe...*, dz. cyt., s. 112.

<sup>19</sup> J. Rawls, *A theory of justice*, Cambridge 1971; wyd. pol. *Teoria sprawiedliwości*, przeł. M. Panufnik, J. Pašek, A. Romaniuk, Warszawa 1994.

punktem odniesienia dla badaczy problemu. Połączył w swojej teorii podejście liberalne i egalitarne, formułując dwie zasady sprawiedliwości przy założeniu (całkowitej, później częściowej) umowy społecznej. Zasady te funkcjonują w wymyślonym przez Rawlsa koncepcie „pierwotnego położenia”, które gromadzi jednostki społeczeństwa usytuowane za tzw. „zasłoną niewiedzy”. Pierwsza z tych zasad: „Każda osoba powinna mieć równe prawo do jak najszerzego całościowego systemu równych podstawowych wolności, dających się pogodzić z podobnymi wolnościami innych osób”. Druga: „Nierówności społeczne i ekonomiczne powinny być tak rozłożone, aby: a) umożliwiały jak największą korzyść dla znajdujących się w najgorszym położeniu, przy zachowaniu reguły sprawiedliwych oszczędności dla przyszłych pokoleń (zasada dyferencji); b) były związane z powszechnym dostępem do urzędów i stanowisk w warunkach autentycznej równości szans (zasada merytokracji)”<sup>20</sup>.

Na zakończenie tego przeglądu nie może zabraknąć ustaleń Chaima Perelmana, belgijskiego prawnika i filozofa prawa. Sprawiedliwość na gruncie filozofii była dla niego pierwszym z „pojęć mglistych”, które trzeba wyjaśnić, także w celu obniżenia ładunku emocjonalnego z tym pojęciem związanego. Perelman wyróżniał przynajmniej sześć „formuł sprawiedliwości konkretnej” – innymi słowy kryteriów, dzięki którym dane podmioty mają być traktowane jednakowo<sup>21</sup>:

1. każdemu to samo – wszystkie jednostki, do których ma się stosować sprawiedliwość, należą wyłącznie do jednej kategorii istotnej (*stricte* egalitarna formuła);
2. każdemu według jego zasług – podmioty należące do jednej kategorii istotnej ze względu na podobne zasługi (w tym samym stopniu) powinny być traktowane jednakowo;
3. każdemu według jego dzieł – jednakowo należy traktować tych, których dzieła, zdaniem określonego sędziego, mają tę samą wartość, a zatem tych, którzy należą do jednej kategorii istotnej (np. postulat równego wynagrodzenia robotnika za jego pracę);
4. każdemu według jego potrzeb – formuła ta nakazuje jednakowo traktować ludzi, którzy ze względu na swoje potrzeby należą do tej samej kategorii istotnej;
5. każdemu według jego pozycji – u podstaw tej koncepcji tkwi założenie, że ludzie dzielą się na klasy, niekoniecznie zhierarchizowane; powinniśmy traktować odmiennie członków różnych klas, lecz jednakowo członków jednej klasy, czyli kategorii istotnej;
6. każdemu według tego, co przyznaje mu prawo – osoba stosująca tę formułę nie może wybrać koncepcji sprawiedliwości, którą woli; musi zachowywać ustalone normy.

## 2. SPRAWIEDLIWOŚĆ W UJĘCIU RELIGIJNYM

Pozostanę przy rozumieniu sprawiedliwości w religii chrześcijańskiej, gdyż inne systemy religijne mają w naszym kraju zbyt mały wpływ na codzienne decyzje ludzi.

Chrześcijaństwo przejęło dorobek wielkich filozofów starożytności i teologia moralna zaczęła posługiwać się zestawem czterech tzw. cnót kardynalnych (roztropność – „woźnica

<sup>20</sup> Tamże, s. 302.

<sup>21</sup> Ch. Perelman, *O sprawiedliwości*, Warszawa 1959. Por. też S. Piechaczek, *Analiza pojęcia sprawiedliwości Chaima Perelmana*, referat Studenckiego Koła Filozoficznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005; R. Tokarczyk, *Filozofia prawa*, Lublin 2002, s. 227–230.

cnót”, sprawiedliwość, wstrzemięźliwość, męstwo). „I jeśli kto miłuje sprawiedliwość – jej to dziełem są cnoty: uczy bowiem umiarkowania i roztropności, sprawiedliwości i męstwa” (Mdr 8, 7) – poucza Księga Mądrości z ok. II/I wieku przed Chrystusem. Ewangelie rozumieją przez sprawiedliwość pewien styl życia oddanego Bogu i ludziom (łącznie z cierpieniem i śmiercią), poprzez który było możliwe zbawienie.

O sprawiedliwości społecznej nauczali papieże dwudziestowieczni. Pius XI jest autorem encykliki *Quadragesimo anno*<sup>22</sup>, przesiąkniętej wręcz tą ideą. Według tego papieża sprawiedliwość społeczna: 1. dotyczy dobra wspólnego społeczeństwa; 2. reguluje wzajemne relacje grup społecznych w strukturze państwa (i między państwami)<sup>23</sup>. Pius XI, nie definiując wprost omawianej cnoty, pisał: „Należy więc każdemu przydzielić przypadającą na niego część dóbr materialnych i dążyć do tego, aby przywrócony był taki podział dóbr ziemskich, który odpowiada dobru ogólnemu i sprawiedliwości społecznej”, oraz: „W imię sprawiedliwości społecznej, nie wolno jednej warstwy wykluczać od udziału w zyskach drugiej”<sup>24</sup>. Jan XXIII mówił opisowo o sprawiedliwości społecznej jako o sprawiedliwości dobra wspólnego społeczności, która wymaga proporcjonalnego udziału w korzyściach i obowiązkach wspólnoty<sup>25</sup>. Paweł VI podawał konkretne wymiary sprawiedliwości społecznej w zakresie międzynarodowym: pomoc krajów bogatych krajom biedniejszym w ich rozwoju, sprawiedliwe stosunki handlowe, udzielanie pożyczek i stworzenie funduszu międzynarodowego, pomoc w zwalczaniu głodu, rezygnacja z dominacji ekonomicznej czy politycznej, respektowanie tradycji narodowej i kulturowo-religijnej krajów rozwijających się<sup>26</sup>. Autorem kilku encyklik społecznych był Jan Paweł II. Dodatkowo w różnych formach, zwłaszcza w przemówieniach w krajach trzeciego świata, poruszał problematykę sprawiedliwości społecznej. Wyraźnie wskazywał antropologiczny błąd marksizmu (utożsamienie człowieka ze zwykłym elementem i częstką organizmu społecznego), a także słabości radykalnej ideologii kapitalizmu. Za klucz do całej sprawy społecznej uznał pracę, której człowiek jest pierwszym i najważniejszym podmiotem. Sprawiedliwość łączył z miłością i solidarnością, a także podkreślał jej wymiar międzynarodowy<sup>27</sup>.

*Katechizm Kościoła katolickiego* stwierdza:

Sprawiedliwość jest cnotą moralną (habitualną i trwałą dyspozycją do czynienia dobra), która polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy. Sprawiedliwość w stosunku do Boga nazywana jest „cnotą religijności”. W stosunku do ludzi uzdalnia ona do poszanowania praw każdego i do wprowadzania w stosunkach ludzkich harmonii, która sprzyja bezstronności względem osób i dobra wspólnego. Człowiek sprawiedliwy, często wspominany w Piśmie Świętym, wyróżnia się stałą uczciwością swoich myśli i prawością swojego postępowania w stosunku do bliźniego<sup>28</sup>.

<sup>22</sup> Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno* [dalej: QA], 15 maja 1931, AAS 1931, 23, 177–228.

<sup>23</sup> QA, 110.

<sup>24</sup> QA, 58–59.

<sup>25</sup> Jan XXIII, Encyklika *Mater et magistra*, 15 maja 1961, AAS 1961, 53, 401–464 (punkty 74.112).

<sup>26</sup> Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, 26 marca 1967, AAS 59 (1967), 257–299 (punkty 48–51.59–61); List apostolski *Octogesima adveniens*, 14 maja 1971, AAS 63 (1971), 401–441 (punkty 43–44).

<sup>27</sup> S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998, s. 97–99.

<sup>28</sup> „Nie będziesz stronniczym na korzyść ubogiego, ani nie będziesz miał względów dla bogatego. Sprawiedliwie będziesz sądził bliźniego” (Kpł 19, 15). „Panowie, oddawajcie niewolnikom to, co sprawiedliwe i słuszne,



Wyrażenie „zachowywać prawo i sprawiedliwość”, oznaczające „czynić zadość wymogom relacji ze swoim Bogiem i ze swoim bliźnim”, jest jedną z idei przewodnich Starego Testamentu.

*Katechizm Kościoła katolickiego* wypowiada się na temat trzech rodzajów sprawiedliwości:

1. rozdzielczej – „Przełożeni powinni mądrze służyć sprawiedliwości rozdzielczej, uwzględniając potrzeby i wkład każdego oraz mając na celu zgodę i pokój”<sup>29</sup>,

2. wymiennej – „Umowy podlegają *sprawiedliwości wymiennej*, która reguluje wymianę między osobami i między instytucjami z uwzględnieniem poszanowania ich praw. Sprawiedliwość wymienna obowiązuje w sposób ścisły; domaga się ochrony praw własności, spłaty długów i dobrowolnego wypełnienia ściągniętych zobowiązań. Bez sprawiedliwości wymiennej nie jest możliwa żadna inna forma sprawiedliwości”<sup>30</sup>,

3. prawnej – „**W ł a d z e p o l i t y c z n e** są zobowiązane do poszanowania podstawowych praw osoby ludzkiej. Powinny w sposób ludzki służyć sprawiedliwości, szanując prawa każdego, zwłaszcza rodzin i osób potrzebujących”<sup>31</sup>.

Zdaniem autorów *Katechizmu*, „społeczeństwo zapewnia sprawiedliwość społeczną, gdy urzeczywistnia warunki pozwalające zrzeczeniom oraz każdemu z osobna na osiągnięcie tego, co im się należy, odpowiednio do ich natury i powołania. Sprawiedliwość społeczna łączy się z dobrem wspólnym i ze sprawowaniem władzy”. Można ją osiągnąć jedynie przy poszanowaniu godności osoby ludzkiej<sup>32</sup>.

### 3. SPRAWIEDLIWOŚĆ W UJĘCIU PRAWNYM

Na okres społecznego kryzysu czasów Peryklesa datuje się odróżnienie *nomos* (ustawy) od *physis* (natury), co zapoczątkowało trwającą do dziś dyskusję nad wzajemnymi relacjami porządku stanowionego przez naturę i porządku stanowionego przez człowieka<sup>33</sup>. Aż do pojawienia się utilitaryzmu idea sprawiedliwości związana była w refleksji filozoficznej z myślą prawnonaturalną, później zaczyna się spór ze zwolennikami prawa pozytywnego. Roman Tokarczyk wyróżnia trzy główne nurty dotychczasowego określania sprawiedliwości przy pomocy prawa<sup>34</sup>:

1. droga uznająca prymat prawa naturalnego – Arystoteles, Ockham, św. Tomasz z Akwinu, Grocjusz, Wolff, Stammler, Fuller,

2. droga zwolenników pozytywizmu prawniczego – Hobbes, Kelsen, Spinoza, Hegel,

świadomi tego, że i wy macie Pana w niebie” (Kol 4, 1). Zob. *Katechizm Kościoła katolickiego* [dalej: KKK], Pallotinum, Poznań 2002<sup>2</sup>, 1807.

<sup>29</sup> KKK, 2236.

<sup>30</sup> KKK, 2411–2412.

<sup>31</sup> KKK, 2237.

<sup>32</sup> KKK, 1928. Więcej o sprawiedliwości społecznej w nauce Kościoła zob. w: S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości...*, dz. cyt.; Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła* [dalej: KNSK]; wyd. pol., przekł. D. Chodyniecki, A. Dalach, J. Nowak, Kielce 2005; K. Bełch, *Katolicka nauka społeczna. Podręcznik*, Kielce 2007; W. Burghardt, *Sprawiedliwość: globalna perspektywa*, przekł. A. Krzynomek, Kraków 2006.

<sup>33</sup> R. Tokarczyk, *Filozofia prawa*, dz. cyt., s. 76.

<sup>34</sup> Tamże, s. 208–211.

3. droga koncepcji dobra społecznego (w miejsce prawa naturalnego) – Bentham, Hume, Mill, Radbruch, Maritain, Rawls.

Wypracowane przez wieki w filozofii prawa i filozofii społecznej ujęcia idei sprawiedliwości mają dalsze przełożenie na konkretne zapisy prawne dotyczące sprawiedliwości w poszczególnych gałęziach prawa.

#### 4. SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNA W KONSTYTUCJI III RP I W ORZECZNICTWIE TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Odwołanie do sprawiedliwości społecznej miało miejsce w Konstytucji Polski z 1952 roku (wersja z roku 1976) oraz w aktualnie obowiązującej z roku 1997. Zarówno PRL, jak i RP z lat dziewięćdziesiątych „ureczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej” (odpowiednio art. 5 i art. 2). W wyniku tego omawiane tu pojęcie ma również charakter prawny i wymaga interpretacji przy wydawaniu orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego o zgodności regulacji prawnych z art. 2 Konstytucji<sup>35</sup>.

Rozważając to zagadnienie, warto przywołać ustalenia Wojciecha Sokolewicza<sup>36</sup>:

– nakaz ureczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej, adresowany do państwa, jest ściśle związany z ideą sprawiedliwości jako taką, będącą u podstaw całej konstytucji,

– nakaz ten łączy się z pojmowaniem państwa jako dobra wspólnego (art. 1) oraz obowiązkiem solidarności z innymi,

– zasady sprawiedliwości społecznej wiążą się merytorycznie z przyrodzoną i niezbywalną godnością człowieka,

– nakaz sprawiedliwości został w konstytucji wzmocniony przez zasadę równości wobec prawa; ta ostatnia nie tylko koryguje, ale i konkretyzuje ogólniejszą zasadę sprawiedliwości społecznej, której nie należy utożsamiać z zasadą równości.

Ten sam autor w swoim komentarzu do art. 2 Konstytucji RP potwierdza, że ogromnie trudno jest wybrać określoną formułę sprawiedliwości. Wychodząc od konieczności oparcia się na najszerzej akceptowanym i najpełniej przyswojonym wzorcu moralności, skłania się ku określeniu sprawiedliwości jako powinności „określonych działań względem innych podmiotów z punktu widzenia równości”, zaś sprawiedliwość społeczna ma wyrażać „dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli”<sup>37</sup>.

Sprawiedliwość społeczna w polskiej konstytucji z 1997 roku należy więc do ogólnych zasad ustrojowych i z niej jako takiej nie można wyprowadzać bezpośrednio uprawnień (roszczenia) o charakterze podmiotowym. Trwają dyskusje nad zakresem znaczeniowym pojęcia sprawiedliwości społecznej, które wymaga reinterpretacji, zwłaszcza

<sup>35</sup> R. Szarfenberg, *Sprawiedliwość społeczna*, 13.07.2006, [w:] [http://www.ips.uw.edu.pl/cat\\_view/40-pliki-pracownikow-ips/48-mgr-ukasz-szewczyk.html](http://www.ips.uw.edu.pl/cat_view/40-pliki-pracownikow-ips/48-mgr-ukasz-szewczyk.html) (28.01.2013). Sprawiedliwość społeczna znana jest też konstytucjom innych państw, np. Hiszpanii czy Litwy.

<sup>36</sup> W. Sokolewicz, *Komentarz...*, dz. cyt., s. 58–59.

<sup>37</sup> Tamże, s. 61. Por. też J. Boratyński, *Sprawiedliwość społeczna w konstytucji*, „Edukacja Prawnicza” 2009, nr 5 (107).

z uwagi na jego ogromny wpływ na wykładnię prawa<sup>38</sup>. Co do niektórych stwierdzeń istnieje jednak konsensus już dzisiaj. Orzecznictwo TK akcentuje znaczenie sprawiedliwości dystrybtywnej (rozdzielczej), opartej na równości proporcjonalnej (por. też art. 31 ust. 3), która aplikowana jest w myśl wskazań Rawlsa. Sprawiedliwość społeczna mieści w sobie zakaz arbitralności państwa, a także szereg reguł wyrażających konstytucyjnie chronione wartości (np. nakaz tworzenia warunków zdrowego i stabilnego rozwoju gospodarczego).

### ZASADA RÓWNOŚCI WOBEC PRAWA (ART. 32 KONSTYTUCJI RP)<sup>39</sup>

Zasada równości, wraz z zasadami godności i wolności, jest fundamentem statusu prawnego jednostki w konstytucji. Artykuł 32 Konstytucji RP wyznacza pozytywną i negatywną stronę równości. Strona pozytywna (ust. 1) to równość wobec prawa oraz prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Pozytywna strona równości oznacza na pewno nie mniej niż równość uprawnień jednostki (równość szans), równość ochrony przez prawo oraz równość odpowiedzialności prawnej. Negatywna strona równości (ust. 2) to zakaz dyskryminacji z jakiegokolwiek powodu.

O relacji obu przepisów składających się na zasadę równości wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny: „art. 32 ust. 1 stanowi *lex generalis* wobec pozostałych norm konstytucyjnych dotyczących zasady równości. Jedną z norm konkretyzujących zasadę ogólną jest przepis art. 32 ust. 2 Konstytucji RP zakazujący dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”<sup>40</sup>. Do pozostałych norm konkretyzujących zasadę ogólną równości można zaliczyć: równy dostęp do dóbr kultury (art. 6 ust. 1), równouprawnienie kościołów i związków wyznaniowych (art. 25 ust. 1), równouprawnienie płci (art. 33), równy dostęp do służby publicznej (art. 60), równą dla wszystkich ochronę prawną własności (art. 64 ust. 2), równy dostęp do świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych (art. 68 ust. 2), równy dostęp do wykształcenia (art. 70 ust. 4), a także równość w prawie wyborczym (art. 96 ust. 2 i art. 127 ust. 1). Sama równość nie jest traktowana w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jako prawo podmiotowe jednostki samo w sobie, podobnie i sprawiedliwość społeczna. W skardze bądź wniosku do TK należy uściślić, względem jakiej cechy lub uprawnienia obywatel czuje się nierówno bądź niesprawiedliwie potraktowany.

### SPRAWIEDLIWOŚĆ A RÓWNOŚĆ

Sprawiedliwość wyrażająca się przez normy prawne winna szanować i zapewniać równość formalną, która polega na równym traktowaniu równych sobie osób w równych sytuacjach, stosownie do przyjętej formuły sprawiedliwości. Ogólnie można powiedzieć, że nieegalitaryści wiążą sprawiedliwość raczej z nierównością, egalitaryści – z równością.

<sup>38</sup> W. Sokolewicz, *Komentarz...*, dz. cyt., s. 73.

<sup>39</sup> Zob. P. Czarnek, *Zasada równości wobec prawa*, [w:] D. Dudek, *Zasady Ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009, s. 90–98.

<sup>40</sup> SK 32/01, OTK–A 2002, nr 3, poz. 31; [za:] P. Czarnek, *Zasada równości...*, dz. cyt., s. 94.

Zdaniem Tokarczyka od strony sprawiedliwości można mówić o sprawiedliwej równości, sprawiedliwej nierówności, niesprawiedliwej równości i niesprawiedliwej nierówności (dodatkowo może istnieć także zakres równości bądź nierówności po prostu neutralny, jeśli chodzi o sprawiedliwość)<sup>41</sup>.

Zdaniem tego autora formuła sprawiedliwości społecznej jest bardzo mglistym konglomeratem elementów dość dowolnie zaczerpniętych z innych formuł sprawiedliwości (np. Perelmana). Łączą się z nią duże nadzieje różnych grup społecznych i równie spore rozczarowania. Tokarczyk stwierdza, że w gruncie rzeczy każda formuła sprawiedliwości niesie ze sobą treści społeczne, toteż do każdej można się odwoływać, mówiąc o sprawiedliwości społecznej. Ta ostatnia ma wielką siłę na etapie żądań, postulatów, wniosków, rewindykacji, ale objawia wielką niemoc na etapie ich zaspokajania. Paradoksem jest, że za szczególny przejaw sprawiedliwości społecznej może służyć zarówno sprawiedliwość rynku kapitalistycznego, jak i sprawiedliwość centralnej dystrybucji dóbr<sup>42</sup>.

### **RÓWNOŚĆ A SPRAWIEDLIWOŚĆ W ORZECZENIACH TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO**

Łączne traktowanie zasad równości i sprawiedliwości jest widoczne w orzecznictwie TK od końca lat osiemdziesiątych XX wieku, przy czym poglądy Trybunału co do wzajemnej relacji tych dwóch zasad różnią się. Według Janusza Nowackiego „równość jest bowiem traktowana niekiedy jako zasada odrębna od sprawiedliwości, niekiedy jako pochodna sprawiedliwości, niekiedy znów jako element (reguła) sprawiedliwości; niekiedy sprawiedliwość i równość kumulują się (bądź nie?); niekiedy znów sprawiedliwość jest czymś nadrzędnym w stosunku do równości, a ta ostatnia ma mieć tylko uzasadnienie w sprawiedliwości”<sup>43</sup>.

TK traktuje sprawiedliwość społeczną jako zasadę bardziej ogólną i nadrzędną wobec równości. Jedną z uznanych zasad sprawiedliwości społecznej jest zasada równego traktowania wszystkich podmiotów znajdujących się w tej samej sytuacji. Z drugiej strony sprawiedliwość społeczna wymaga zróżnicowania praw podmiotów, jeżeli uzasadnia to ich odmienna sytuacja. Trybunał konsekwentnie od lat stoi na stanowisku, że „wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się daną cechą istotną w stopniu równym mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, tj. bez zróżnicowań dyskryminujących, jak i faworyzujących, co oznacza także – sprawiedliwie” i dalej: „podmioty podobne mają być traktowane podobnie”<sup>44</sup>.

<sup>41</sup> R. Tokarczyk, *Filozofia prawa*, dz. cyt., s. 217.

<sup>42</sup> Tamże, s. 230–231.

<sup>43</sup> Za: P. Czarnek, *Zasada równości...*, dz. cyt., s. 97–98.

<sup>44</sup> Tamże, s. 90–91; A. Dudkiewicz, *Metody realizacji zasady sprawiedliwości społecznej. Zagadnienia polityki podatkowej – część 2*, 3.11.2010, [w:] [http://www.eporady24.pl/metody\\_realizacji\\_zasady\\_sprawiedliwosci\\_spoecznej\\_zagadnienia\\_polityki\\_podatkowej\\_czesc\\_2,artykuly,15,86,975.html](http://www.eporady24.pl/metody_realizacji_zasady_sprawiedliwosci_spoecznej_zagadnienia_polityki_podatkowej_czesc_2,artykuly,15,86,975.html) (28.01.2013).

## 5. ISTOTA I WYZNACZNIKI SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ

Biorąc pod uwagę powyższe wywody, można już spróbować określić bliżej, jaką treść niesie za sobą sformułowanie „sprawiedliwość społeczna”.

Zdaniem Sokolewicz *sprawiedliwość społeczna*, pojęcie niedookreślone prawnie poprzez odesłanie do innych systemów normatywnych, jest jedną z możliwych konkretyzacji sprawiedliwości *tout court*. W istocie zaś jest zastosowaniem sprawiedliwości rozdzielczej, a w Konstytucji RP – zawiera jeszcze elementy sprawiedliwości wyrównawczej. Poprzez urzeczywistnianie jej zasad realizuje się moralny imperatyw solidarności z osobami gorzej sytuowanymi, zwłaszcza z powodów przez nie niezawinionych. Sprawiedliwość społeczna odnosi się też do dobra wspólnego. Nie jest nakazem akceptowania poglądów prostej większości, ale raczej poglądów najbardziej wykształconej i dojrzałej części społeczeństwa. Sprawiedliwość społeczna jest czymś więcej niż tylko wypełnianiem socjalnej funkcji państwa. Wyróżnia ją<sup>45</sup>:

1. odniesienie do świadomości społecznej,
2. zastosowanie do relacji między grupami (warstwami, klasami) społecznymi,
3. związek z pewną grupą wolności i praw jednostki, określanych zwyczajowo jako ekonomiczne, socjalne i kulturowe.

Jak pamiętamy, św. Tomasz wyróżniał sprawiedliwość ogólną (legalną, prawną) oraz szczególną (a do tej zaliczał rozdzielczą oraz wymienną). Sprawiedliwość społeczna różni się od wszystkich tych trzech typów sprawiedliwości:

1. od legalnej – bazuje bowiem bardziej na prawie naturalnym, podczas gdy legalna na prawie pozytywnym; uwzględnia też wzajemne relacje grup społecznych, czego brakuje sprawiedliwości legalnej, która opiera się na respektowaniu istniejącego porządku bardziej niż na niwelowaniu krzywdy społecznej,
2. od rozdzielczej – sama polityka płacowa, która pomija często godność pracownika, nie jest głównym wyznacznikiem sprawiedliwości społecznej; ta ostatnia przyczynia się też do tworzenia dobra wspólnego, zaś sprawiedliwość rozdzielcza dystrybuuje dobra ekonomiczne,
3. od zamiennej – dotyczy bowiem bardziej grup niż indywidualnych interesów, bazuje bardziej na regułach etycznych niż na dobrowolnej umowie, lepiej uwzględnia skomplikowane elementy życia gospodarczego w wycenie pracy pracownika<sup>46</sup>.

Aby właściwie rozumieć ideę sprawiedliwości społecznej, trzeba uznać takie jej postawy racjonalne, jak: personalizm, prawo naturalne, zasady życia społecznego, ideę równości ontologicznej i postulat miłości bliźniego (głównie w formie solidarności, ale nie tylko). Stanisław Kowalczyk wymienia dalej następujące sektory (sfery) sprawiedliwości społecznej:

1. własność prywatna,
2. promocja praw socjalnych,
3. prawo do pracy i słusznej płacy,
4. partycypacja pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem,
5. system ubezpieczeń społecznych<sup>47</sup>.

<sup>45</sup> W. Sokolewicz, *Komentarz...*, dz. cyt., s. 63–67.

<sup>46</sup> Tamże, s. 148–149.

<sup>47</sup> S. Kowalczyk, *Idea sprawiedliwości...*, dz. cyt., s. 162.

Michał Franaszek zawęża je do trzech: „Ostatecznie koncepcja sprawiedliwości społecznej postuluje budowanie świata bardziej równego za pomocą środków instytucjonalnych. Problemem jednak jest pytanie: Do jakiego poziomu i w zakresie jakich rodzajów działalności należy podejmować ingerencję? We współczesnych krajach realizujących ideę państwa dobrobytu (bądź państwa socjalnego), zarówno w pełnym, jak i ograniczonym zakresie, trzy przestrzenie są szczególnie brane pod uwagę: edukacja, opieka zdrowotna i pomoc socjalna”<sup>48</sup>.

Moim zdaniem, które opieram na ogólnie dostępnej wiedzy ekonomicznej, aby kompetentnie ocenić poziom realizacji zasad sprawiedliwości społecznej pod względem ekonomicznym, należy wziąć pod uwagę następujące czynniki:

- nierówności dochodowe i majątkowe,
- system podatkowy,
- poziom bezrobocia,
- poziom ubóstwa,
- inne, a zwłaszcza: dostęp do edukacji, opieki zdrowotnej i pomocy socjalnej.

Nie istnieje jakiś jeden uniwersalny „wskaźnik sprawiedliwości społecznej”, choć funkcję tę mogą pełnić np. *human development index* (wskaźnik ludzkiego rozwoju autorstwa Amartyi K. Sena) czy doroczne raporty Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) *Human Development Report*<sup>49</sup>. Jednak treść pojęcia sprawiedliwości społecznej, mimo iż kontrowersyjnego pod wieloma względami, jest mierzalna w sposób pośredni.

## PODSUMOWANIE

Przeprowadzona analiza budzi pewne zastrzeżenia. Najpierw trzeba mieć na uwadze nieostrość samego pojęcia (idei) sprawiedliwości, różne jego ujęcia (bazujące niegdyś głównie na prawie naturalnym, dziś bardziej na umowie społecznej) oraz fakt, że określając je bliżej, nie można uciec od odwołania się do jakiegoś zewnętrznego systemu moralności. Trzeba docenić umieszczenie zasad sprawiedliwości społecznej w Konstytucji jako jednej z ogólnych zasad ustrojowych tworzących zręby obecnego państwa demokratycznego, prawnego i sprawiedliwego. Kolejna uwaga dotyczy łączności zasad sprawiedliwości społecznej z zasadami równości, godności osoby ludzkiej, wolności oraz demokracji<sup>50</sup>, które nie są jednak tożsame – zwłaszcza zasada równości nie utożsamia się ze sprawiedliwością społeczną. Niektórzy autorzy negują przymiotnik „społeczna” w odniesieniu do sprawiedliwości, gdyż sprawiedliwość zawsze odnosi człowieka do drugiego człowieka i w tym znaczeniu zawsze jest społeczna albo jej w ogóle nie ma, i przestrzegają przed wykorzystywaniem tej szczytnej idei jako sloganu w walce

<sup>48</sup> M. Franaszek, *Sprawiedliwość społeczna*, [w:] <http://wosnastoprocent.pl/slownik/sprawiedliwosc-spoeczna/> (28.01.2013).

<sup>49</sup> T. Kowalik, *Sprawiedliwość społeczna a nowy ład społeczny*, [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Trybunał Konstytucyjny, Warszawa 2010, s. 3.

<sup>50</sup> P. Czarnek, *Zasada równości...*, dz. cyt., s. 90.

politycznej<sup>51</sup>. Realizacja sprawiedliwości społecznej jest łączona i utożsamiana najbardziej z jakąś formą sprawiedliwości rozdzielczej, przy czym poszanowania wymaga zarówno godność pojedynczej osoby, jak i dobro wspólne społeczności. Mimo iż sprawiedliwość to nie to samo co równość, to właśnie nierówności społeczne i materialne uznawane są za przejaw niesprawiedliwości społecznej<sup>52</sup>. Wprawdzie ustawa zasadnicza gwarantuje, że państwo będzie urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej, jednak nie definiuje tego pojęcia i nie określa sposobu realizacji tego celu.

## BIBLIOGRAFIA

- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 2008.
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Bełch K., *Katolicka nauka społeczna. Podręcznik*, Kielce 2007.
- Boratyński J., *Sprawiedliwość społeczna w konstytucji*, „Edukacja Prawnicza” nr 5 (107) 2009; <http://www.edukacjaprawnicza.pl/artykuly/artykul/a/pokaz/c/-artykul/-art/sprawiedliwosc-spoeczna-w-konstytucji.html> (28.01.2013).
- Burghardt W., *Sprawiedliwość*, Kraków 2006.
- Cycon, *De inventione*, <http://www.thelatinlibrary.com/cicero/inventione1.shtml> (25.02.2013).
- Czarnek P., *Zasada równości wobec prawa*, [w:] *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, red. D. Dudek, Warszawa 2009, s. 90–98.
- Dudkiewicz A., *Metody realizacji zasady sprawiedliwości społecznej. Zagadnienia polityki podatkowej – część 2*, 3 listopada 2010, [http://www.eporady24.pl/metody\\_realizacji\\_zasady\\_sprawiedliwosci\\_spoecznej\\_zagadnienia\\_polityki\\_podatkowej\\_czesc\\_2,artykuly,15,86,975.html](http://www.eporady24.pl/metody_realizacji_zasady_sprawiedliwosci_spoecznej_zagadnienia_polityki_podatkowej_czesc_2,artykuly,15,86,975.html) (28.01.2013).
- Franaszek M., *Sprawiedliwość społeczna*, bd; <http://wosnastoprocent.pl/sownik/sprawiedliwosc-spoeczna/> (28.01.2013).
- Friedman M., *Created Equal*, vol. 5, *Free to choose*, PBS television 1980.
- Garlicki L., *Komentarz do art. 20* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IV, red. L. Garlicki, Warszawa 2003.
- Hayek F. A. von, *The road to serfdom*, Chicago–London 1944; wyd. pol. *Droga do zniewolenia*, tłum. K. Gurba i in., Kraków 2003.
- Jan XXIII, Encyklika *Mater et magistra*, 15 maja 1961, AAS 53 (1961), 401–464.
- Justynian Wielki, *Digesta*, <http://webu2.upmf-grenoble.fr/DroitRomain/>, (20.02.2013).
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Pallotinum, Poznań 2002<sup>2</sup>.
- Klimczyk P., *Nierówności dochodowe w gospodarce polskiej w okresie transformacji*, [w:] *Społeczna gospodarka rynkowa*, red. R. W. Włodarczyk, Warszawa 2011, s. 109–120.

<sup>51</sup> Np. cytowany już F. A. von Hayek lub J. Korwin Mikke (*Sprawiedliwość społeczna a sprawiedliwość*, 4grudnia2006; [w:] <http://korwin-mikke.blog.onet.pl/Sprawiedliwosc-spoeczna-a-spr,2,ID153973668,n28.01.2013>).

<sup>52</sup> R. Szarfenberg, *Sprawiedliwość społeczna...*, dz. cyt.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, Nr 78 poz. 483, z późn. zm.).

Korwin-Mikke J., *Sprawiedliwość społeczna a sprawiedliwość*, 4 grudnia 2006; <http://korwin-mikke.blog.onet.pl/Sprawiedliwosc-spooleczna-a-spr,2,ID153973668,n> (28.01.2013).

Kowalczyk S., *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998.

Kowalik T., *Sprawiedliwość społeczna a nowy ład społeczny*, [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Trybunał Konstytucyjny*, red. K. Budziło, Warszawa 2010.

Lang W., *Sprawiedliwość*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, red. H. Kubiak, Warszawa 2005, s. 289–296.

Pańpuch Z., *Cnoty i wady*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, pod red. A. Maryniarczyka, t. 2 C-D, Lublin 2001, s. 216–231.

Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (2004), wyd. pol., przekł. D. Chodyniecki, A. Dalach, J. Nowak, Kielce 2005.

Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, 26 marca 1967, AAS 59 (1967), 257–299.

Paweł VI, List apostolski *Octogesima adveniens*, 14 maja 1971, AAS 63 (1971), 401–441.

Perelman Ch., *O sprawiedliwości*, przekł. W. Bieńkowska, Warszawa 1959.

Piechaczek S., *Analiza pojęcia sprawiedliwości Chaima Perelmana*. Referat Studenckiego Koła Filozoficznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005.

Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno*, 15 maja 1931, AAS 23 (1931), 177–228.

Porębski C., *Umowa społeczna. Renesans idei*, Kraków 1999.

Pysz P., *Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Warszawa 2008.

Rawls J., *A theory of justice*, Cambridge 1971, wyd. pol. *Teoria sprawiedliwości*, przeł. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Warszawa 1994.

Sokolewicz W., *Komentarz do art. 2 [w:]*, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, red. L. Garlicki, t. IV, Warszawa 2003.

Szarfenberg R., *Sprawiedliwość społeczna*, 13 lipca 2006, [http://www.ips.uw.edu.pl/cat\\_view/40-pliki-pracownikow-ips/48-mgr-ukasz-szewczyk.html](http://www.ips.uw.edu.pl/cat_view/40-pliki-pracownikow-ips/48-mgr-ukasz-szewczyk.html) 28.01.2013).

Tokarczyk R., *Filozofia prawa*, Lublin 2002.

Tomasz z Akwinu, św., *Suma teologiczna*, oprac. i tłum. F. W. Bednarski, Londyn 1970, t. 18: *O sprawiedliwości*, II-II, q. 57–80).

Zygmunt A., *Postulat równości płci w sferze zatrudnienia i pracy w teorii i praktyce państw Unii Europejskiej i w Polsce*, praca doktorska, Uniwersytet Śląski, Katowice 2006.